

#TerazCzasNaCzytanie - Czy czytanie jest koniecznością?

My, Polacy, jesteśmy ambitni. I – nie ma co ukrywać - jesteśmy gadzeczami. Od 89 roku zeszłego stulecia robimy wielki wysiłek, by nadgonić tzw. „zachód”. Dziś mamy olbrzymie nowoczesne centra handlowe, w Warszawie jest dwa razy więcej samochodów na mieszkańca niż w Berlinie; już w 2011 roku Polska miała więcej telefonów komórkowych na mieszkańca od średniej światowej. Wychodzi na to, że daliśmy radę. Z technologiami jesteśmy za pan brat. Konsumpcję rozwinęliśmy. Od ‘zachodu’ nie odstajemy. UFF.

Jest jednak temat, który w tym pościgu odpuściliśmy. **W czytaniu książek pozostaliśmy dramatycznie w tyle.** Tylko 38% Polaków czyta dziś co najmniej jedną książkę rocznie. Francuzi, Anglicy, Czesi, Szwedzi – wszyscy czytają więcej... dużo więcej...czytają dwa razy więcej od nas!

Dlaczego akurat to odpuściliśmy? Książka nie jest gadżetem wystarczająco trendy? Pewnie nie jest...

Niestety problem polega na tym, że to właśnie czytanie jest kluczem do rozwoju jednostki. Świat dziś dobrze wie, że to właśnie **wspólnoty ludzi czytających będą tworzyć silniejsze gospodarki i społeczeństwa obywatelskie przyszłości.**

Czytanie rozwija wyobraźnię, poszerza nasze słownictwo – to wiemy także my. Ale światowe badania w temacie poszły dużo dalej. Udowodniono, że **czytanie diametralnie zwiększa szanse dziecka na sukces szkolny i zawodowy** – udowodniono, że czytanie potrafi zniwelować różnice statusowe między dziećmi – że jeśli dziecko będzie czytało, to ten fakt będzie miał większy wpływ na jego sukces niż fakt z jakiego środowiska pochodzi. Udowodniono, że wspólne czytanie z rodzicem pomaga w rozwoju społeczno-emocjonalnym dziecka. Czytanie jest dziś nazywane najistotniejszym pojedynczym czynnikiem wspierającym zrównoważony rozwój.

Podczas gdy my w Polsce zastanawiamy się jak to zrobić, by ludzie czytali więcej i w sumie nawet pytamy się, czy to aby takie konieczne – bo przecież mamy takie wspaniałe nowoczesne technologie, Amerykanie [oczywiście oni!] udowodnili, że dziecko, które na koniec trzeciej klasy nie potrafi płynnie czytać, nie da sobie rady później - ani w edukacji, ani w życiu zawodowym.

Dziś w USA dyskurs „dzięki czytaniu dziecko lepiej sobie poradzi” został zamieniony na „BEZ CZYTANIA dziecko sobie NIE PORADZI”. Dziś tzw. ‘zachód’ po prostu wie, że **czytanie jest koniecznością.** Najwyższy czas uruchomić nasze ambicje i w tej dziedzinie – dogońmy ‘zachód’ i w tym wyścigu! Skorzystajmy z kwarantanny i czytajmy!

Proponujemy takie wyzwanie:

#TerazCzasNaCzytanie: Czytajcie codziennie choć kilka minut przez cały czas kwarantanny!

Zobaczycie, okaże się zaraz, że to jest miłe i fajne: będziecie czytać dłużej!

Pochwalcie się na fb, używajcie hashtagu #TerazCzasNaCzytanie

www.fpc.org.pl

Fundacja Powszechnego Czytania